Grodno
№12 (423),
12 lipca 2015

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



POWOŁANIA ZIEMI GRODZIEŃSKIEJ



Mińsk, katedra 27.06.2015

Nowy biskup ze Smorgoń

27 czerwca w archikatedralnym kościele w Mińsku odbyły się święcenia biskupie ks. Aleksandra Jaszewskiego SDB, którego papież Franciszek wyznaczył na pomocnika biskupa archidiecezji mińsko-mohylewskiej. Pontyfik nadał nowemu biskupowi tytułową katedrę biskupią Furnos maior i skierował do posługi w mohylewskiej części archidiecezji.

● ciąg dalszy na str. 3



Grodno, katedra 27.06.2015

Trzech nowych kapłanów

27 czerwca w grodzieńskim kościele katedralnym pw. św. Franciszka Ksawerego biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz udzielił święceń prezbiterskich trzem absolwentom Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie.

Neoprezbiterami diecezji grodzieńskiej zostali: ks. Dymitr Popieniuk z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dereczynie, ks. Jerzy Sadowski z parafii Znalezienia Krzyża Świętego w Ostowcu oraz ks. Witalij Pietkiewicz z parafii św. Michała Archanioła w Oszmianie.

● ciąg dalszy na str. 3

Kalendarz wydarzeń

13 lipca
rocznica koronacji obrazu MB w Gudohaju.

18 lipca
obchody rocznicy męczeńskiej śmierci bł. Marianny Biernackiej, kapłanów i mieszkańców Grodna i okolic.

23 lipca
święto św. Brygidy Szwedzkiej, patronki Europy.

25 lipca
święto św. Jakuba.

26 lipca
poświęcenie pojazdów w związku ze wspomnieniem św. Krzysztofa, patrona kierowców.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej: „Głos Ewangelii"
Katolicki program na Pierwszym Nacjonalnym Kanale Białoruskiego Radia. W każdą **niedzielę o godz. 8.00** zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.

Grodno 103,0 FM
Swisłocz 105,9 FM

„Symbol Wiary"
Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus–2" o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się **20 lipca w poniedziałek o godzinie 18.05** przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

SONDA
www.grodnensis.by

Czy bierzesz w tym roku udział w pieszych pielgrzymkach?

- tak, jak co roku
- tak, po raz pierwszy
- idę w kilku pielgrzymkach
- nie, boję się trudności
- nie, brakuje mi czasu



Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem... (J 15, 16)

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

XV NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 6, 7–13

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. „Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien”. I mówił do nich: „Gdy do jakiego domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich”. Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczali olejem i uzdrawiali.

BÓG SAM WYSTARCZY!

W przeszłości odkrywcy nowych krain wyruszali na wyprawy ze stosownym ekwipunkiem. Tak musiało być, jeśli wyprawa miała przynieść zamierzony sukces: trzeba było zadbać o zapasy, broń, środki transportu, narzędzia i wszystko co było konieczne. Apostołowie również zdobywali świat dla Jezusa. Ale zupełnie inaczej. Nie oni byli najważniejsi, bo świat już został zdobyty przez Chrystusa. To moc Chrystusa działała przez nich. Stąd przestroga: nie zabierajcie ze sobą zbędnego bagażu, nie ufajcie sobie i własnym zabezpieczeniom, abyście nie zapomnieli, że to Ja jestem waszą mocą i gwarancją powodzenia misji, na którą was posyłam. Ten fragment Ewangelii mówi także o słuchaczach i ich odpowiedzialności za Dobrą Nowinę: Pan Jezus nie dopuszcza obojętności. Osoba Chrystusa i Jego dzieło zbawienia muszą przynieść owoce nawrócenia! Spoglądając na krzyż, na którym umarł za nas Syn Boży nie można powiedzieć, że nic się nie stało. Nie można przejść obojętnie obok pustego grobu Zbawiciela! W konsekwencji: kto przyjmuje Ewangelię, jako własną zasadę życia dysponuje władzą nad duchami nieczystymi. Podobnie jak niegdyś Apostołowie, jest w stanie usuwać zło i jego skutki. I będzie leczył wszelkie ludzkie słabości.

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 6, 30–34

Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co zdziałali i czego nauczali. A On rzekł do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”. Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać.

BOŻE WAKACJE

Z powyższego fragmentu Ewangelii wynikają trzy ważne prawdy. Pierwsza to: głoszenie Dobrej Nowiny zawsze znajdzie słuchaczy, i nigdy ci, którzy oddają się temu zajęciu, nie zostaną bezrobotni. Zainteresowanie Ewangelią wiąże się z wymiernymi korzyściami – jej słuchacze doznawali wielu łask i dlatego zawsze będą zainteresowani Osobą Jezusa. Prawda druga: trud głoszenia Ewangelii może okazać się tak wyczerpujący, że wymaga okresowego odpoczynku. Człowiek zaganiany rozmaitymi obowiązkami wobec innych musi odnaleźć także czas dla siebie, aby w ciszy i skupieniu odczytać sens swych wysiłków. Podpowiedź Jezusa, aby dla odpoczynku pójść na miejsce pustynne sugeruje także osobiste spotkanie z Bogiem, który przemawia w ciszy i samotności. I prawda trzecia: uczeń Chrystusa może podejmować próbę chwilowego odsunięcia się od ludzi, ale nie może przed nimi uciekać! Chrześcijaninowi nieustannie towarzyszy odpowiedzialność za bliźniego. Pan Jezus nie pozostawia wątpliwości, że nawet na chwilę nie można przestać być Jego uczniem. Zwłaszcza wtedy, gdy świat czeka na Dobrą Nowinę.

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz

Nie wiem, czy wiesz, ale Bóg Cię kocha

SŁOWO REDAKTORA



Ks. Paweł Sołobuda

Bóg kocha każdego człowieka i dla każdego ma wspaniały plan zbawienia. Nigdy nie spotkałem człowieka, którego by Bóg nie kochał, natomiast spotykam czasem ludzi, którzy nie kochają Boga. Znane są każdemu z nas słowa Jezusa: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Wiara jest fundamentem miłości Boga do człowieka i człowieka do Boga. Są jednak tacy ludzie, którzy, jak wspomniałem, nie kochają Boga, bowiem w sercu nie mają wiary. Wiara w Boga pozwala człowiekowi doświadczyć, czym jest miłość, ta prawdziwa, pochodząca od Boga. Świadkami miłości stajemy się na co dzień, gdy pozwalamy Bogu wejść do naszego życia. Białorusin w porównaniu np. z Włochem lub Niemcem jest zamknięty. Nie chcemy iść pierwsi na kontakt, boimy się nowych doświadczeń lub znajomości, bardziej nas interesuje własne podwórko. Oby nie było tak też i w życiu religijnym. Dlatego warto prosić o dar otwarcia się na Boga, na Jego łaskę, na wielką Bożą Miłość.

Życie ludzkie staje się dla każdego z nas placówką Bożej miłości. Bóg z miłością i mądrością prowadzi wszystkie stworzenia do ich ostatecznego celu. Nasza miłość na pewno Boga nie wzbogaci, ale gdy Boga kochamy, stawiamy Go na pierwszym miejscu, możemy doświadczyć tego wielkiego daru życia ludzkiego na Boży sposób. Stajemy się wtedy szczęśliwi i mówimy, jak wspaniałe jest nasze życie. Mało tego, kochając Boga, kochamy też wszystkich innych, tak prawdziwie, począwszy od tych, kto jest najbliżej nas.

Jeśli będziemy przychodzić regularnie na Mszę Świętą, przystępować do spowiedzi, pamiętać o Bożych przykazaniach, to usłyszymy niezwykłe wyznanie Pawła Apostoła: „Jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiekolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8, 38–39).

Bóg jest miłością. Wyłącznie On może od człowieka zażądać miłości ponad wszystko. Bóg nie tylko prawdziwie kocha nas wszystkich i każdego z osobna, ale kocha nas bardziej niż ktokolwiek, bardziej niż najbardziej kochająca matka czy ojciec, bardziej niż najbardziej oddany mąż czy żona, syn czy córka. Może trudno nam to wszystko od razu pojąć, ale doświadczając wielkiej miłości i opieki Boga w swoim życiu, próbujemy to przyjąć i zrozumieć. Bóg nie manipuluje człowiekiem, Jego miłość jest bezinteresowna. Dlatego tylko Bóg może oczekiwać od człowieka miłości z całego serca i z całej duszy, ze wszystkich sił i ze wszystkich myśli.

Przypomnijmy sobie fragment Ewangelii, stanowiący zapis rozmowy, jaką zmartwychwstały Jezus przeprowadził z Piotrem Apostołem na brzegu Jeziora Tyberiadzkiego (por. J 21, 15-17). Zapytał go, i to trzy razy, o sprawę najważniejszą. Zapytał go o miłość. „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci? [...] Czy kochasz Mnie?” Zapytany odpowiedział dwa razy: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham”. Pytanie zadane po raz trzeci zaniepokoiło Piotra.

I dzisiaj Pan Jezus pyta każdego z nas, pyta kilka lub kilkanaście razy o miłość człowieka do Boga. Swoim życiem możesz dać Mu odpowiedź, a jeżeli jeszcze jej nie znalazłeś, to nie wiem, czy wiesz, ale Bóg Cię kocha.

DEKANAT RADUŃ

Według archiwum diecezji grodzieńskiej

Raduń.

Kościół Matki Bożej Różańcowej



Wygląd zewnętrzny świątyni



Wnętrza świątyni

Kościół założono tu dzięki mecenatowi królowej Bony Sforza w 1556 r.; według innych źródeł – w 1538 r. Po trudnych czasach połowy XVII w. w 1660 r. drewniany kościół został odnowiony i poświęcony pod historycznym wezwaniem Matki Bożej Różańcowej. Kolejne drewniane świątynie zostały spalone i odbudowane na nowo w 1662 r. (po „moskiewskiej inwazji” odbudowany i konsekrowany przez biskupa Słupskiego), 1752 r. i 1801 r.

Ostatni drewniany budynek świątyni (fara) został wzniesiony w 1838 r. staraniem księdza Maciejewskiego na środki parafian. Podstawą tej świątyni został były pokarmelicki kościół z Koleśników (dziś Litwa), który został przeniesiony do Radunia. Przy kościele działała szkoła parafialna.

Na początku XX wieku drewniany kościół (ogromna świątynia z transeptem, zakończona niewielką ośmiościenną wieżą nad główną fasadą) już nie zadowalała swych parafian, więc w 1933 r. nad Raduniem wzniesiono potężną dwuwieżową bazylikę z cegły i kamienia butowego w modernistycznym stylu (z rysami neogotyku). Budowę kościoła rozpoczęto w 1929 r. według projektu architekta Jana Borowskiego, pracami budowniczymi kierował mistrz Antoni Bepka.

Kościół przedstawia sobą dwuwieżową bazylikę o trzech nawach z pięciościenną apsydą zwróconą ołtarzem na wschód i flankowaną dwoma zakrystiami oraz transeptem z czterościennymi w podstawie skrzydłami. Wymiary świątyni wynoszą: długość – 58 metrów, szerokość – 35, wieże wznoszą krzyże na wysokość 48 metrów. Główna fasada z oknem-różą pod trójkątnym frontonem flankowana czteropoziomowymi (górne kondygnacje ośmioboczne, dolne – czworoboczne) wieżami-dzwonnicami pod kopułami z główką. Narteks został wyniesiony przed kościół w kształcie autonomicznej niskiej powierzchni z neogotyckim głębokim portalem głównego wejścia. Przęsło śródkrzyża poszerzono i również wyniesiono w kompozycji jako osobną płaszczyznę, zakończoną w każdej fasadzie stopniowymi otynkowanymi frontonami. Nawa środkowa została wzmocniona stopniowym systemem przyporowym.

Wnętrze zostało pokryte otynkowanym sklepieniem z desek, spiczastym w przecięciu; skrzyżowanie naw zaś – sklepieniem na przecinających się dużych spiczastych arkach. Nawy boczne mają empory. Wszędzie namalowane są ornamenty roślinne w stylu modernistycznym. Na ścianach skrzyżowania naw przedstawione są sceny „Ostatniej Wieczerzy” (na lewej ścianie) i „Złożenia do grobu” (na prawej). W bazylice znajduje się pięć ołtarzy w stylu barokowym, które zachowały się od starego kościoła, oraz jeden – „pogrzebowy” – z obrazem św. Franciszka z Asyżu, znajdujący się pod prawą wieżą. Ołtarz główny jest jednopoziomowy, zrobiony jako triforium, zakończony figurami Pana Jezusa i aniołów. Pośrodku znajduje się obraz z połowy XVIII w. (prawdopodobnie trafił tu z klasztoru karmelitów w Koleśnikach), na którym Matka Boża przekazuje szkaplerz generałowi karmelitów Szymonowi Stokowi. Po obu stronach wiszą obrazy św. Marii Magdaleny (po lewej) i św. Teresy od Krzyża (po prawej). Dwa drewniane dwukondygnacyjne ołtarze – św. Józefa (po lewej) i Matki Bożej Różańcowej (po prawej), na którym Bogarodzica przekazuje różaniec św. Dominikowi, a Jej figura otoczona jest wieńcem z kwiatów, w środku których została namalowana treść każdej tajemnicy różańcowej (w drugiej kondygnacji ołtarza znajduje się obraz świętych apostołów Mateusza i Tomasza) – zainstalowano w kaplicach zrobionych w skrzydłach transeptu. Nad narteksem znajduje się chór organowy, zwrócony do sali modlitewnej okazałą spiczastą arką.

W XIX w. przy kościele działała szkoła parafialna, a do parafii była przypisana filia w Dubiczach (dziś Litwa). Istniała w tamtych czasach również kaplica na parafialnym cmentarzu, ale w XX w. jako działająca już nie wspomina się. W 1815 r. założono kaplicę przy plebanii, ale po pewnym czasie informacje o niej również znikają. Przed drugą wojną światową liczba raduńskich parafian wynosiła ponad 8 tysięcy. Budynek byłego drewnianego kościoła wciąż stał kilkaset metrów na północny wschód od nowego kamiennego, ale był wykorzystywany tylko jako magazyn. Była świątynia została spalona dopiero za czasów władzy radzieckiej, już po wojnie. Ale obok nowego kościoła zachował się drewniany budynek byłej plebanii, gdzie dzisiaj mieści się szpital.

Kościół Matki Bożej Różańcowej działał przez cały czas, ale przy władzy radzieckiej nie był zaliczony do zabytków architektury. Dziś artystyczna wartość świątyni już nie budzi wątpliwości.

„Aby ziemia Mohylewszczyzny znów rozkwitła w imię Chrystusa”

ciąg dalszy ze str. 1

Święceń udzielał nuncjusz apostolski na Białorusi arcybiskup Claudio Gugerotti, asystowali mu przewodniczący Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz oraz biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

To, że nuncjusz apostolski udzielił tych święceń w Roku Życia Konsekrowanego, podkreśla szczególną łączność zakonników i zakonnic na Białorusi (do których należy nowo wyświęcony biskup) z osobą i posługą Rzymskiego Pontyfika. To wydarzenie jest kulminacyjnym momentem świętowania Roku Życia Konsekrowanego i w sposób szczególny wyraża wdzięczność Kościoła za obecność i pracę osób konsekrowanych w Kościele katolickim na Białorusi.

Na początku Mszy metropolita Tadeusz Kondrusiewicz, zwracając się do obecnych, powiedział: *„To wielki dzień. Dziękujemy Panu Bogu i Ojcu Świętemu, który dobrze widzi potrzeby Kościoła katolickiego na Białorusi i zwiększył liczbę biskupów na Białorusi dwa razy”.* Arcypasterz podziękował również rodzicom nowego biskupa i wspólnocie salezjańskiej, do której należy. Metropolita poprosił wszystkich obecnych o modlitwę za nowego hierarchę, który „został wzięty z ludzi i postawiony wśród ludzi”, oraz w intencji o nowe powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego.

Obrzęd święceń rozpoczął się Hymnem do Ducha Świętego. Potem przedstawiciel prezbiterium archidiecezji mińsko-mohylewskiej ksiądz Jerzy Bykow zwrócił się do nuncjusza apostolskiego z prośbą o udzielenie święceń biskupowi nominantowi. Została przeczytana bula nominacyjna Ojca Świętego.

„Dzieci zawsze powinny mieć możliwość dostępu do swego Ojca”

Nuncjusz apostolski zwrócił się do obecnych z homilią. *„Bardzo się cieszymy w imieniu Ojca Świętego, że robimy ten prezent waszemu Kościołowi, tak chwalebnemu, który tak wiele wycierpiał* – powiedział arcybiskup Claudio Gugerotti. Według niego bardzo ważne jest, że do grona nowych białoruskich biskupów należy też zakonnik. Przedstawiciel Papieża podziękował salezjanom w imieniu biskupów, kapłanów oraz całego Kościoła. *„Jeżeli młodzież tej ziemi potrafiła odczuć spojrzenie Ojca Niebieskiego, które Bóg kieruje im prosto w oczy, to właśnie dzięki waszej posłudze”* – powiedział do salezjanów nuncjusz apostolski.

Arcybiskup, zwracając się też do rodziny nowego biskupa, podkreślił: *„Jesteście uosobieniem zdrowych korzeni tego narodu. Jeśli korzenie są zdrowe, życiowa moc jest przekazywana również waszym dzieciom. Wychowaliście waszego syna w atmosferze miłości i delikatności”. „Dziś duża rodzina Kościoła dziękuje małej rodzinie”* – dodał hierarcha.

„Aby ziemia Mohylewszczyzny znów rozkwitła w imię Chrystusa”

Mówiąc o biskupie nominancie, nuncjusz apostolski podkreślił: *„Aby obudzić ludzi z duchowego snu, potrzebny jest właśnie ten człowiek”.* Według słów przedstawiciela Papieża, *„niezbędne jest, by ziemia Mohylewszczyzny znowu rozkwitła w imię Chrystusa, by dało się odczuć Chrystusową wonność, by ludzie poszli za tą wonnością”.*

„Dziś jest święto Kościoła – zauważył arcybiskup. – *Bóg kocha nas tak mocno, że daje nam ten znak – znak obecności biskupa wśród swego ludu”.*

„Ten naród powinien doświadczyć pocieszenia”

Zwracając się do biskupa nominanta, nuncjusz apostolski zachęcał go: *„Nigdy nie mów temu ludowi, że trzeba ciągle pokutować. (...) Ten naród powinien doświadczyć pocieszenia i tylko Bóg może pocieszyć, ponieważ tylko On potrafi oddać siebie do końca”.*

„Ten konkretny człowiek, który zapuka do twoich drzwi lub do którego zapukasz ty, jest Świętym Kościołem Bożym – powiedział nuncjusz apostolski biskupowi nominantowi. – *My, biskupi, powinniśmy zawsze znajdować się wśród swego narodu, aby prowadzić tę Bożą oblubienicę do swego Oblubieńca – Chrystusa”.*


Obrzęd święceń biskupich

Potem kandydat odpowiedział na pytania, które zadawał przedstawiciel Papieża, w ten sposób wykazując zgodę na wykonywanie obowiązków biskupich. Wszyscy obecni pomodlili się Litanią do Wszystkich Świętych. Po czym odbyło się nałożenie rąk i modlitwa poświęcenia. Nuncjusz apostolski i wszyscy biskupi po kolei nakładali ręce na głowę wybranego, w ten sposób świadcząc, że został on dołączony do Kolegium Biskupiego. Treść modlitwy poświęcenia wychwala biskupa jako pasterza. Po tych obrzędach, gdy wybrany już jest biskupem, przedstawiciel Ojca Świętego namaścił jego czoło, co przypomina o mistycznym namaszczeniu przez Ducha Świętego i daje urodzajność w posłudze biskupiej.

Nowy hierarcha otrzymał księgę Ewangelii, co przypomina o podstawowym zadaniu każdego biskupa – głoszeniu Dobrej Nowiny – oraz symbole biskupie: pierścień, mitrę i pastorał. Pierścień jest symbolem wierności i przypomnieniem o obronie Bożej oblubienicy – Kościoła Świętego. Mitra symbolizuje świętość, którą biskup powinien się odznaczać między ludźmi. Pastorał to symbol pasterskiej władzy, ale też przypomnienie, że biskup nie jest właścicielem owczarni, tylko jej przewodniczącym na drodze do zbawienia. Obrzęd święceń zakończono pocałunkiem pokoju, którego udzielili poświęconemu wszyscy obecni biskupi.

Nowemu biskupowi w drodze do ołtarza podczas święceń towarzyszyli dziekan mohylewski oraz proboszcz parafii katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Stanisława w Mohylewie ksiądz Jerzy Bykow i ksiądz delegat Wiktor Gajdukiewicz SDB.

Warto podkreślić również, że święcenia odbyły się w jubileuszowym roku 200-lecia z dnia narodzin św. Jana Bosko.

„Jedno oczekiwanie: głębiej poznawać samemu i głosić innym Syna Bożego”

Biskup Aleksander Jaszewski w swych słowach podziękowania powiedział: *„Dziękuję Tobie, Panie, za to, że ciągle wybierasz, powołujesz i posyłasz na służbę swojego syna. Tajemnica powołania, szczególnie powołania apostolskiego, to Twoja wolna inicjatywa i Twój dowód nieskończonej miłości do człowieka, ponieważ jego los nie jest Tobie, Panie, obojętny”.*

„Mam tylko jedno życzenie: prawdziwie wykonywać wolę Boga, Ojca i Zbawcy. Jedno oczekiwanie: głębiej poznawać samemu i głosić innym Syna Bożego. Jedno pragnienie: nasycić się osłodą i radością Ducha Świętego. Dlatego dzisiaj z całym Kościołem w jego cząstce mińsko-mohylewskiej proszę pomóc mi żyć i służyć po to i tylko po to – dodał biskup.

Anastazja Gryszan
(materiał opracowany)

„Szukajcie nie własnej korzyści, ale Bożej chwały”

ciąg dalszy ze str. 1

Świętość – źródło radości

W uroczystej Mszy św. udział wzięli kapłani, wykładowcy i wychowawcy grodzieńskiego WSD, krewni neoprezbiterów oraz liczni wierni. Kandydatów przedstawił biskupowi Aleksandrowi Kaszkiewiczowi rektor seminarium ks. Roman Raczko.

Podczas homilii ksiądz biskup przypomniał wiernym i kandydatom do kapłaństwa o istocie posługi prezbiterskiej. Jak podkreślił hierarcha, kapłani są współpracownikami biskupów, są związani z biskupami w posłudze kapłańskiej i powołani do służby ludowi Bożemu.

„Od chwili przyjęcia święceń prezbiterskich w imię Chrystusa Nauczyciela będziecie pełnić służbę nauczania wśród powierzonych wam – powiedział biskup, zwracając się do kandydatów. – *Niech wasze nauczanie będzie posiłkiem dla ludu Bożego, niech świętość waszego życia stanie się źródłem radości dla wyznawców Chrystusa. Tak więc słowem i przykładem będziecie budować dom Boży, czyli Kościół”.*

„Z niestrudzoną radością i prawdziwą miłością pełnijcie służbę Chrystusa Kapłana, nie szukając własnej korzyści, ale Jego chwały” – dodał hierarcha.

Wierność Chrystusowi

Po homilii biskupa kandydaci złożyli przysięgę, w której przyjęli obowiązek wiernego pełnienia służby kapłańskiej, pilnej i rozumnej posługi Słowu, celebracji świętych sakramentów dla uświęcania wiernych, modlitwy oraz bliskiego jednania się z Chrystusem Najwyższym Kapłanem.

Na zakończenie Mszy św. w imieniu wyświęconych kapłanów do obecnych zwrócił się ks. Jerzy Sadowski, który podziękował Bogu za dar powołania do służby w Chrystusowym Kościele, wyraził wdzięczność każdemu, kto sprzyjał temu, że nasienie powołania dojrzało i przyniosło plon w sercach neoprezbiterów.


Neoprezbiterzy wraz z ks. biskupem Aleksandrem oraz wychowawcami WSD

Biskup Aleksander Kaszkiewicz życzył swoim nowym współpracownikom pięknego kapłaństwa, które będzie uświęcać ich samych oraz przybliżać ludziom obraz Boga.

Hierarcha podziękował również rodzicom neoprezbiterów, a wszystkich obecnych zachęcił do modlitwy, cierpliwości, postu w intencji kapłanów, *„abyśmy byli mocni i bez zwątpień nieśli wszystkim Jezusa Chrystusa”.*

Ks. Jerzy Martinowicz

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Chrystus, który nas karmi pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina, jest tym samym, który wychodzi nam na spotkanie w codziennych wydarzeniach; jest w tym ubogim, który wyciąga dłoń, cierpiącym, który wzywa pomocy, jest bratem, który prosi o naszą dyspozycyjność i oczekuje naszego przyjęcia. Jest w każdym człowieku, nawet tym najmniejszym i bezbronnym.

Eucharystia, źródło miłości dla życia Kościoła, jest szkołą miłosierdzia i solidarności. Kto pożywia się Chlebem Chrystusa, nie może pozostać obojętnym wobec tych, którzy nie mają chleba powszedniego.

Anioł Pański z Ojcem Świętym

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Jeśli zapytać dziś współczesnego człowieka, czy wierzy on w życie wieczne, to na pewno nie każdy odpowie twierdząco. Nawet wierzący nierzadko mówią, że choć wierzą w życie wieczne, to jednak oddają przewagę ziemskiemu. Taki już jest człowiek, bliższe jest mu to, co widzi i posiada, a nie obiecane perspektywy.

W tym samym czasie Jezus w Ewangelii według św. Jana mówi, że życie wieczne jest zawarte w poznaniu Boga. A poznanie Boga oznacza codzienne relacje z Nim. Dlatego by mieć życie wieczne, niezbędne jest znać Boga tak, jak On siebie zna, mając na celu osiągnąć radość w Królestwie Niebieskim.

Fragment homilii podczas Mszy św. w par. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kościeniewiczach

Ks. bp Józef Staniewski



Od zachowania młodzieży, ich stylu życia i rozmów zależy, czy inni ludzie znajdą drogę do Boga. Jak święty Jan świadczył o Chrystusie, który przychodzi, tak również my powinniśmy świadczyć o obecności Chrystusa w naszym życiu, o tym, że On jest naszą drogą, którą idziemy, i nadzieją, za którą tęsknimy.

Fragment homilii podczas św. Mszy w par. św. Jana Chrzciciela w Mścibowie



◆ *W Watykanie miała miejsce druga edycja loterii organizowanej przez Gubernatora Państwa Watykańskiego. Główną nagrodą był samochód Kia Soul używany przez Franciszka podczas jego wizyty w Korei. Wśród innych wygranych były także dwa rowery, figury Matki Boskiej i Świętej Rodziny. Bilety loterii rozprowadzały wyłącznie instytucje watykańskie. Cały dochód z loterii jest przeznaczony na działalność charytatywną Papieża. Z pieniędzy otrzymanych na podobne cele ostatnio zainstalowano prysznice dla bezdomnych i zorganizowano dla nich pielgrzymkę do Turynu na wystawienie Całunu.*

◆ *W Europie Zachodniej po Bożym Narodzeniu i Wielkanocy okresem, który przynosi największe zyski handlowcom, jest ramadan. Z badań przeprowadzonych np. w Brytanii i Francji wynika, że w tym roku brytyjska gospodarka zarobi na islamskim miesiącu postu ponad 140 mln euro. Francuscy wyznawcy islamu zaś wydadzą na rodzinne świętowanie w tym czasie ponad 350 mln euro.*

◆ *We Francji nadal trwa polityka wprowadzenia i zachowania laickości. Tym razem celem są nie tylko żłobki, przedszkola i szkoły, ale nawet obiekty sportowe. Stowarzyszenie Francuskich Merów zaleca wprowadzenie prawnego zakazu wykonywania przez sportowców jakichkolwiek gestów religijnych na terenie obiektów sportowych. Uzasadniając te ustawy, wskazano na „niepokojące zjawisko wykonywania znaków krzyża przez piłkarzy czy też obecność na boisku kobiet w islamskich szalach".*

◆ *Od 26 lipca uczestnicy i wolontariusze będą mogli zarejestrować się na Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Organizatorzy pragną, by pierwszym rejestracji dokonał papież Franciszek, prosząc go, by 26 lipca na modlitwie Anioł Pański zachęcił do rejestracji młodzież z całego świata. Uruchomienie systemu rejestracji pielgrzymów i wolontariuszy będzie miało miejsce dokładnie rok przed ceremonią otwarcia ŚDM. Ostateczna cena i podział pakietów będą znane wraz z rozpoczęciem rejestracji. Wiadomo, że uczestnicy będą mieli do wyboru siedem rodzajów pakietów pielgrzyma.*

◆ *W Kościele katolickim w Zjednoczonych Emiratach Arabskich (ZEA) i Omanie na milion wiernych przypada jedynie 11 parafii. Miejscowe świątynie zawsze są przepełnione wiernymi. W niektórych parafiach Msze św. niedzielne zaczyna się odprawiać już w czwartek. Wśród ok. 8,3 mln mieszkańców ZEA 13 proc. stanowią chrześcijanie, w tym blisko 10 proc. to katolicy. Wyznawcy Chrystusa w tym regionie to niemal wyłącznie imigranci zarobkowi, przeważnie Filipińczycy i chrześcijanie z Indii. W tym kraju chrześcijanie cieszą się wolnością religijną, choć ograniczoną do murów kościoła. Posługuje tam 60 księży. Tamtejszych katolików wyróżnia żywa wiara i dynamiczność, co zdecydowanie odróżnia ich od chrześcjan w Europie.*

Radio Watykańskie; ekai.pl; katolik.ru; credo-ua.org; pch24.pl.

Ks. Jan Romanowski

W Grodnie celebrowano 25. rocznicę odnowienia nabożeństw w kościele pobrygidzkim



Uroczystość z okazji 25-lecia odnowienia i odrodzenia życia religijnego przy rektoralnym kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie odbyła się 20 czerwca.

Świętowanie rozpoczęło się w kościele Znalezienia Krzyża Świętego (pobernardyński) adoracją Najświętszego Sakramentu. Po czym duchowieństwo i wierni w procesji eucharystycznej przeszli do kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie.

Przede Mszą św. grodzieński historyk Włodzimierz Lewszuk wygłosił wykład, w którym szczegółowo opowiedział o historii pobrygidzkiego kościoła. Potem rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, które celebrował arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz. W Eucharystii wziął udział również biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski.

W homilii arcypasterz przypomniał czasy, gdy pod koniec lat 80. władze powoli zaczęły zwracać Kościołowi odebrane wcześniej świątynie. Hierarcha podkreślił: „Wiedząc, że kościół należy do wspólnoty sióstr nazaretanek, jego współczesna historia bardzo dobrze odpowiada na pytanie: «Czy może być co dobrego z Nazaretu?». Zhańbiony i zrujnowany, znowu przyciąga ludzi wykwintnością swej architektury i jest miejscem spotkania człowieka z Bogiem".



W Wiercieliszkach poświęcono krzyż i teren pod budowę nowego kościoła



Plac, gdzie zostanie wzniesiony kościół Świętej Rodziny poświęcił biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

Hierarcha podkreślił, że młoda wspólnota parafialna obrała sobie za opiekunów Świętą Rodzinę, a „to jest wielka zachęta dla każdej współczesnej rodziny, by była mocna Bogiem. Dziś nasz kraj potrzebuje mocnej rodziny, która opiera się na Panu Bogu i Bożych przykazaniach".

Pasterz zachęcił wszystkie rodziny, które należą do tej wspólnoty parafialnej, budować widzialny kościół, którym jest budynek, oraz duchowy Kościół, który tworzą ludzie. Wierni podziękowali biskupowi za poświęcenie krzyża i terenu oraz za udzielenie pasterskiego błogosławieństwa na czas budowy parafialnego kościoła.

Świętowanie 625-lecia Bystrzycy odbyło się w miejscowej parafii Podwyższenia Krzyża Świętego



Uroczystości przewodniczył biskup pomocniczy diecezji pińskiej Kazimierz Wielikosielec. Podczas Mszy Świętej hierarcha udzielił sakramentu bierzmowania ponad 80 młodym wiernym.

„Pamiętajcie, że Biblia to księga mądrości, która daje odpowiedzi na wszystkie pytania. Biblia mówi nam, kim jest Bóg. Jest On naszym Stworzycielem, a my – Jego dziećmi. Umierają królowie i władcy, rozpadają się mocarstwa, a Msza Święta jest odprawiana tak jak dawniej" – podkreślił biskup w homilii.

Po udzieleniu sakramentu bierzmowania i zakończeniu Mszy św. obecni modlili się Litanią do Najświętszego Serca Jezusowego i otrzymali uroczyste błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Święto kontynuował występ chórów.



Parafia w Odelsku obchodziła jubileusz 525-lecia



Uroczysta Msza św. z okazji jubileuszu parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbyła się 13 czerwca. Swoją rodzinną parafię odwiedził w tym dniu metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz.

W Homilii podczas Mszy św. metropolita porównał Kościół z łodzią, którą kieruje Chrystus poprzez swego namiestnika na ziemi – Papieża. „I gdy zawierzamy siebie Chrystusowi, możemy być pewni, że On uciszy burzę i obroni nas przed każdym niebezpieczeństwem" – powiedział hierarcha. Arcybiskup dodał, że tak też było z parafią odelską, szczególnie w czasach prześladowań w XX w., kiedy to przez długie lata nie było tam kapłana, a ateistyczne władze nie pozwalały dzieciom chodzić do kościoła.

„Dziś dziękujemy naszym przodkom za zaproszenie i przyjęcie Chrystusa w tej odelskiej ziemi 525 lat temu. Dziękujemy ubiegłym pokoleniom za trwanie w wierze, obronę jej podczas prześladowań i przekazanie młodemu pokoleniu Odelska" – powiedział arcybiskup.

Hierarcha przypomniał, że z ziemi odelskiej wyszło wielu kapłanów, czterech biskupów. Metropolita życzył, aby parafia odelska nadal zostawała „wierna Bogu i tradycjom naszych przodków, miejscem poświęcenia Bogu ludzkich serc".

Po Mszy św. znowu odbyła się procesja ulicami miejscowości, podczas której w centrum Odelska został poświęcony kamień ważący 8 ton, ustawiony z okazji 525-lecia parafii. Kamień został ozdobiony wizerunkiem herbu Odelska, na którym z jednej strony znajduje się obraz św. Antoniego, na drugiej zaś – wizerunek kościoła.

Z okazji uroczystości został też przygotowany medal honorowego obywatela Odelska, którym został nagrodzony arcybiskup Kondrusiewicz.



W Grodnie świętowano jubileusz 25-lecia założenia Wyższego Seminarium Duchownego



W tym szczególnym dniu seminarium odwiedziło wielu czcigodnych gości, byli wykładowcy i absolwenci, krórzy dziś posługują w różnych zakątkach Białorusi. Wśród nich był też założyciel seminarium – metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz.

Sprawozdanie o działalności instytucji edukacyjnej w ciągu 25 lat przedstawił prefekt seminarium ks. Witali Sidorko, przypominając w nim historię założenia seminarium i przygotowania młodych ludzi do posługi kapłańskiej. Prefekt wspomniał również tych, kto stał u początków seminarium i włożył wiele pracy w jej założenie.

Z kolei biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz w swoim przemówieniu podziękował za pracę i oddanie wielu kapłanów, dzięki którym powstanie tej instytucji edukacyjnej oraz jej rozwój stały się możliwe. Biskup szczególnie podziękował dwu kapłanom, którzy tworzyli seminarium w Grodnie od początku jego istnienia: księdzu prałatowi Jerzemu Marianowi Lewińskiemu oraz ojcu Andrzejowi Szczupałowi CSsR. Hierarcha wyraził im wdzięczność za posługę i świadczenie kapłańskiej postawy i wręczył odznakę papieską – krzyż zasługi „Pro Ecclesia et Pontifice" od Ojca Świętego Franciszka.

Punktem kulminacyjnym uroczystości była Msza św., której przewodniczył arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz w kościele pobernardyńskim.

W homilii metropolita powiedział, że seminarium w Grodnie „przetrwało wypróbowanie czasem nie tylko jako instytucja edukacyjna i wychowawcza, ale też jako głoszenie Ewangelii dla tych, kto doświadczył trudnych prześladowań, oraz dla tych, kto dzisiaj walczy z wyzwaniem czasu".

Świętowanie skończyło się poświęceniem i odsłonięciem pamiątkowej tablicy, która będzie przypominać o tej jubileuszowej uroczystości. Każdy uczestnik otrzymał na pamiątkę album, w którym została przedstawiona historia założenia seminarium.

W Wołkowysku odbyło się poświęcenie świątyni



Na uroczystość poświęcenia świątyni w parafii św. Stanisława Kostki przybyli nunsjusz apostolski na Białorusi Claudio Gugerotti oraz biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

Wierni parafii przekazali arcybiskupowi klucz od kościoła i przedstawiciel Papieża zgodnie z ich prośbą uroczyście otworzył drzwi świątyni.

Podczas Mszy św. nuncjusz apostolski pobłogosławił wodę i pokropił stół ofiarny, ołtarz oraz ściany. W homilii przedstawiciel Papieża przypomniał o wielkiej miłości Boga i o tym, że każdy wierny jest żywym kamieniem, z którego buduje się Chrystusowy Kościół.

Po Litanii do Wszystkich Świętych arcybiskup Claudio Gugerotti wypowiedział modlitwę poświęcenia kościoła i hierarchowie namaścili ściany świątyni, po czym nuncjusz okadził kościół i wszystkich obecnych.

Warto podkreślić, że poświęcenie nowego kościoła odbyło się w roku, w którym parafia świętuje 90. rocznicę założenia.

Parafia Świętej Rodziny w Lidzie – zwycięzca VII Parafiady

25 czerwca w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Grodnie odbyło się uroczyste zakończenie VII Parafiady Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej. W tym roku w spotkaniu, hasłem którego były słowa „Nawróć nas, Panie, do Ciebie wrócimy" (Lm 5, 21), wzięło udział 500 osób z 33 parafii.





Tradycyjnie parafiada odbywała się na podstawie triady „Świątynia – Teatr – Stadion". Świątynia zajmowała szczególne miejsce w tym wydarzeniu, ponieważ każdy dzień rozpoczynał się w imię Boga.

Spotkanie dzieci i młodzieży, którzy przez modlitwę, zawody sportowe i scenki teatralne sławili Boga, odbyło się pod duszpasterską opieką kapłanów diecezji grodzieńskiej oraz ks. biskupa witebskiego Olega Butkiewicza i ks. biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza.

W tegorocznej parafiadzie, która pomogła dzieciom i młodzieży wzmocnić wiarę i na nowo odkryć jej skarb, zwyciężyła parafia Świętej Rodziny w Lidzie.

V Diecezjalny Dzień Dziecka odbył się w Grodnie



Tegoroczne święto, które zostało zorganizowane przy parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, odbywało się pod hasłem „Chcę być misjonarzem radości". Do „krainy radości" w tym dniu przybyło około 2 tysięcy dzieci z całej diecezji grodzieńskiej oraz dzieci z archidiecezji mińsko-mohylewskiej.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele różnorodnych niespodzianek oraz program rozrywkowy. Znalazły się w nim między innymi różne zawody sportowe.

Najważniejszym elementem Dnia Dziecka była Msza św., którą odprawił w intencji wszystkich dzieci diecezji ks. bp Aleksander Kaszkiewicz. V Diecezjalny Dzień Dziecka zakończono obrzędem rozesłania małych misjonarzy w świat. Przedstawiciele każdej parafii otrzymali z rąk biskupa Aleksandra zapalone świece i przesłanie, w którym było napisane: „Misjonarz to osoba, która wyjeżdża do dalekich krajów, aby opowiadać ludziom o Bogu, dzielić się radością i miłosierdziem, jak Pan; pomagać w trudnych chwilach. Misjonarzami bywają kapłani i siostry zakonne, ale możemy nimi być również my, każdy z nas. Możemy to robić nawet dziś, nawet teraz, każdego dnia nieść Jezusa do serc innych ludzi".

Z PRASY KATOLICKIEJ

Radio Vaticana

Nowa encyklika papieża Franciszka

Ziemia, nasza siostra, „protestuje z powodu zła, które jej wyrządzamy nieodpowiedzialnym wykorzystywaniem i rabunkową eksploatacją dóbr" – napisał papież Franciszek w encyklice „Laudato si" (Pochwalony bądź), poświęconej, jak wyjaśnił, „trosce o wspólny dom".

W liczącym ponad 190 stron dokumencie Papież zaapelował o „ekologiczne nawrócenie". Tytuł encykliki to słowa z kantyku świętego Franciszka z Asyżu. Ojciec Święty wskazał, że za jego przykładem konieczne jest połączenie troski o środowisko ze szczerą miłością do człowieka i z ciągłym zaangażowaniem wobec problemów społeczeństwa.

eKai.pl

18 października kanonizacja rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus

Po raz pierwszy w dziejach Kościoła podczas jednej uroczystości kanonizowani będą małżonkowie.

Do ich kanonizacji posłużył cud małej Carmen Perez Pons, urodzonej 15 października 2008 r. w Walencji w Hiszpanii, we wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, a na cztery dni przed kanonizacją Ludwika i Zelii Martin (rodziców św. Teresy). Będąc wcześniakiem, miała wiele komplikacji zdrowotnych zagrażających jej życiu, w tym wylew krwi do mózgu. Jej rodzice modlili się o cud za wstawiennictwem rodziców św. Teresy.

wiara.pl

30 tys. Słowaków w klasztorach

W ramach Roku Życia Konsekrowanego zakonnicy i zakonnice na Słowacji zorganizowali dzień otwartych drzwi.

Ponad 30 tys. osób odwiedziło w ubiegłą sobotę słowackie klasztory. Zakonnicy przygotowali dla gości bogaty program wydarzeń. Okazało się jednak, że Słowacy nie szukali w klasztorach ciekawostek. Największym zainteresowaniem gości cieszyła się modlitwa oraz możliwość powierzania zakonnikom i zakonnicom własnych intencji modlitewnych.

Kinga Krasicka

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz w sanktuarium Matki Bożej w Neviges

Podczas tegorocznych uroczystości w Neviges (Niemcy) szczególnie modlono się za wszystkie osoby konsekrowane, które ofiarowały swe życie Bogu i Kościołowi.

W Neviges białoruski biskup przewodniczył uroczystym nabożeństwom z udziałem licznie zgromadzonych pielgrzymów, którzy przybyli do sanktuarium w jednej z sześciu pielgrzymek lub za pomocą różnorodnych środków transportu.

Zwracając się do obecnych pielgrzymów biskup zachęcał, by każdy zechciał sobie odpowiedzieć na pytanie: "Kto jest najważniejszy w moim życiu?". "Tylko wtedy, gdy człowiek uzna, że Bóg jest Panem, że to On jest pierwszy i najważniejszy – tylko wtedy również podejście do rzeczy materialnych i do różnych trosk doczesnych będzie właściwe" – dodał hierarcha.

Także w czasie swojej wizyty do Niemiec biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz na zaproszenie kapłanów z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej przewodniczył Mszy św. w kościele Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w m. Brühl niedaleko Kolonii, podczas której udzielił sakramentu bierzmowania grupie wiernych.



Seminaryjny zespół "AVE" wziął udział w festiwalu muzyki duchowej

W Mohylewie seminarzyści wykonali swe utwory muzyczne na Placu Gwiazd w centrum miasta.

Występ zespołu „AVE" podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Duchowej „Potężny Boże" cieszył się dużą popularnością. Głównym celem seminarzystów było zbliżenie ludzi do Boga albo – raczej – Boga do ludzi, ponieważ w tej części Białorusi procent katolików jest bardzo mały.

Studenci WSD byli również świadkami innych ciekawych wydażeń: Festiwalu dzwonu, wystąpień chórów, koncertów zespow i wykonawców chrześcijańskich.



Młodzież Białorusi potrzebuje „mocy z wysokości"

Biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski udzielił sakramentu bierzmowania w parafii św. apostołów Piotra i Pawła w Różance i parafii św. Jana Chrzciciela w Mścibowie.

Podczas Mszy św. w Różance, zwracając się do młodzieży, biskup Józef podkreślił, że „moc z wysokości", której w sakramencie bierzmowania udziela Duch Święty, pozwala być wierzącym katolikiem, wzorcowym obywatelem i prawdziwym człowiekiem.

Udzielając sakramentu bierzmowania w Mścibowie, biskup zachęcił młodych wiernych do odważnego świadectwa Bożego Słowa i poprosił, aby wśród swych rówieśników byli zawsze niezłomni w wierze.

Hierarcha podkreślił, że od zachowania młodzieży, jej stylu życia i rozmów zależy, czy inni ludzie znajdą drogę do Boga.



Dzień Dziecka w parafii w Szczuczynie

Święto zgromadziło około 80 osób. O przebieg uroczystości dbał odpowiedzialny za duszpasterstwo dzieci w parafii o. Aleksander Machnacz SP.

Święto tradycyjnie rozpoczęło się od modlitwy przed figurą Najświętszej Maryi Panny. Po czym na dzieci czekały różnorodne zabawy, konkursy i gry, przygotowane przez starszą młodzież.



Ks. Józef Hańczyc obchodził 20-lecie kapłaństwa

Na uroczystej Mszy św. w parafii Świętej Rodziny w Lidzie zgromadzili się kapłani, siosty nazaretanki, siostry szkolne de Notre Dame, siostry Niepokalanego Poczęcia ze Świrze.

Po Eucharystii kapłani, przedstawiciele różnych grup parafialnych oraz poszczególne rodziny złożyli życzenia księdzu proboszczowi. Dzieci, przedstawiciele młodzieży, ministrantów oraz ruchu „Gloriosa Trinita" pod kierownictwem sióstr Niepokalanego Poczęcia przedstawili piosenkę, która opowiada o powołaniu i życiu kapłańskim ks. Józefa Hańczyca, o 20 latach jego posługi Bogu i ludziom.



Świętowanie 25-lecia posługi na Białorusi sióstr szensztackich

Uroczystą Mszę św. w Adamowiczach celebrował metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz.

Podczas uroczystości arcypasterz przypomniał historię posługi sióstr na Grodzieńszczyźnie, a mianowicie aktywną pracę na niwie katechizacji, organizowanie duszpasterstwa młodzieży i rodzin, organizowanie pracy charytatywnej, pomoc przy zakładaniu grodzieńskiego WSD, a szczególnie kaplicy seminaryjnej.

Mówiąc o tym, że srebrną rocznicę swej posługi siostry świętują w uroczystość Najświętszego Serca Jezusa, metropolita zauważył: „Kierując się przykładem Jezusa, z miłością przyjęłyście służenie miłości wśród ludzi, którzy przeżyli duchowy Czarnobyl, aby z tej wypalonej słońcem ateizmu ziemi uczynić oazę życia duchownego i pokazać ludziom, że droga do Jezusa idzie przez Maryję".

Diecezjalny Dzień Ojca obchodzono w Kopciówce

Tradycyjnie do sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej Cierpliwie Słuchającej na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce przybyła piesza pielgrzymka z Grodna, w której wzięli udział ojcowie rodzin, ich żony i dzieci oraz alumni WSD w Grodnie.

W Kopciówce na pielgrzymów czekał bogaty program. Najpierw wierni zebrali się w sanktuarium na modlitwie Koronką Bożego Miłosierdzia. Konferencję na temat nawrócenia w związku z Rokiem Nawrócenia, który jest obchodzony w Kościele katolickim na Białorusi, wygłosił ks. Jerzy Martinowicz. Pielgrzymi wzięli udział również w nabożeństwie Drogi Krzyżowej. Uroczystej Mszy św. na zakończenie pielgrzymki przewodniczył ks. Michał Łastowski.

Z okazji Dnia Ojca odbyła się również pielgrzymka ojców z Oszmiany do parafialnej świątyni w Borunach, gdzie modlili się w intencji ojców diecezji. W pielgrzymce uczestniczyli też studenci grodzieńskiego seminarium duchownego.



INFORMACJA

W seminarium w Grodnie odbędą się rekolekcje rozpoznania powołania

W dniach 23-26 lipca seminarium zaprasza ministrantów i chłopców od 14 roku życia na przeżywanie chwil w ciszy oraz na ciekawe rozważania o swojej drodze życiowej. Uczestnicy będą mieli możliwość zadać sobie w sercu pytanie: „Do czego mnie powołuje Bóg?" oraz odczuć atmosferę życia seminaryjnego, porozmawiać z klerykami i ojcami duchownymi, wzbogacić swoją wiedzę o prawdach wiary i modlitwy.

Odpowiedzialny za rekolekscje – **ks. Walery Bykowski.**
Numery kontaktowe: **(+37529) 695-24-69, (+37529) 695-24-69,**
tel. seminarium **(8-0152) 77-02-34, (8-0152) 77-02-34.**



Wyższe Seminarium Duchowne w Grodnie zaprasza na studia

Dla dostania się do WSD na rok akademicki 2015/2016 trzeba przyjść do seminarium 27 lipca. Egzamin wstępny rozpoczyna się o godz. 10. Podczas egzaminu kandydat powinien wykazać się wiedzą o podstawowych tematach z katechizmu i aktualnym życiu Kościoła.

Proces przygotowania do kapłaństwa w seminarium grodzieńskim trwa 7 lat. Oprócz przygotowania intelektualnego i formacji duchowej przewidziane są praktyki na parafiach.

Przyjmowanie dokumentów odbywa się w rektoracie seminarium każdego dnia oprócz niedziel i uroczystości po uprzednim zapisie.

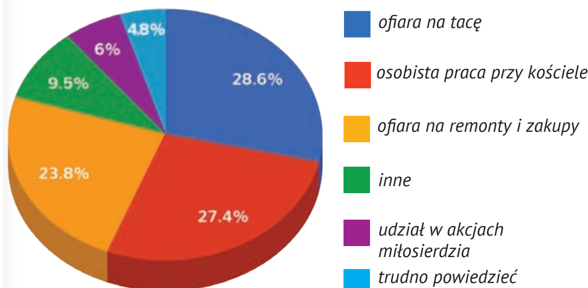
Adres: **Białoruś, Grodno 230025, ul. Paryskiej Komuny 1, Wyższe Seminarium Duchowne**
E-mail: **wsd@grodnensis.by.**
Telefon: **(8-0152) 77-02-34.**

Kandydaci do seminarium winni przedstawić następujące dokumenty:

- **własnoręcznie napisane podanie o przyjęcie do seminarium z motywacją swojej decyzji**
- **własnoręcznie napisany życiorys**
- **świadectwo ukończenia szkoły średniej albo innej uczelni**
- **metryka chrztu**
- **metryka bierzmowania**
- **świadectwo ukończenia nauki religii**
- **opinia proboszcza**
- **zaświadczenie lekarskie**
- **dowód osobisty i jego ksero** *(strony 31-33)*
- **książeczka wojskowa i jej ksero**
- **4 zdjęcia** *(3x4 cm).*

WYNIKI SONDY

Rodzaje zaiteresowania się sprawami swojej parafii:



Redaktorzy naszej gazety zaproponowali bardzo ciekawą sondę. Respondenci wypowiadali się, w jaki sposób interesują się sprawami parafii. Najczęściej zainteresowanie kończy się tylko złożeniem ofiary do skarbonki albo ofiary na remont świątyni. Istnieje też spora liczba ludzi, którzy wnoszą swój wkład w rozwój wspólnoty parafialnej, osobiście pracując przy parafii. Niektórzy czynią to przez różne akcje miłosierdzia.

Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ks. Paweł Sołobuda

Bardzo ważna kwestia została podjęta w kolejnej sondzie. Kościół, wspólnota parafialna to nie tylko ksiądz proboszcz, wikary czy siostry zakonne. Do żywego Kościoła należy każdy z nas. W naszej diecezji są różne wspólnoty parafialne. Niektóre – co naprawdę cieszy – bardzo żywe, aktywne na różny sposób, ale niestety są i takie, gdzie wspomnianej aktywności jest bardzo mało. Każdy parafianin może na różne sposoby interesować się i włączać w życie parafii. Nie tylko przez składanie ofiar podczas Mszy Świętej lub różnych składek, chociaż bez pieniędzy nic dzisiaj nie zrobisz i to też jest ważne. Ważne jednak są przede wszystkim otwartość oraz chęć służby Kościołowi i parafii. Zachęcam wszystkich do aktywnego życia w swoich parafiach.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

13 lipca 1942 r. – o. Dionizy Klimczak OFMConv., *prob. Grodno;*
15 lipca 1943 r. – ks. Kazimierz Szypiłło, *wik. Grodno-Fara;* ks. Justyn Skokowski, *kapelan SS Nazaretanek, Grodno;* ks. dr Józef Kozłowski, *prob. Wołkowysk-Fara;* ks. kan. Marek Burak, *prob. Mścibowo;*
16 lipca 1973 r. – ks. Adam Wojciechowski, *prob. Gudohaj;*
23 lipca 1955 r. – ks. Józef Kowalczuk, *prob. Indura;*
24 lipca 1963 r. – ks. Franciszek Piotrowicz, *prob. Niestaniszki;*
26 lipca 1993 r. – ks. Stanisław Szoka SDB, *duszp. Lida.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: ***grodnensis.by, catholic.by***



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Cieszę się znowu witać czytelników rubryki „Na skrzyżowaniu”!

Dzisiaj razem porozważamy o ciężarze odpowiedzialności, o tym, jak trzeba pracować, aby powiększyć jej poziom, oraz o niezbędności robienia w porę „rewizji” w swojej głowie.

Cóż, naprzód z Bogiem!



Angelina Pokaczajło

Nauczyć się odpowiedzialności za siebie

CYTAT Z BIBLII:
„Tak więc każdy z nas o sobie samym zda sprawę Bogu” (Rz 14, 12)

Każdy w swoim życiu dokonuje wyboru i powinien nieść odpowiedzialność za jego skutki. Często musi to robić trzykrotnie: przed samym sobą, przed ludźmi i przed Bogiem. Na podstawie tego, jak bardzo odpowiedzialnie człowiek podchodził do życia, zapadnie decyzja o jego życiu wiecznym.

INTENCJA MIESIĄCA:
aby polityczna odpowiedzialność na każdym poziomie władzy była praktykowana jako wzniosła forma miłosierdzia

Dzisiaj trudno przedstawić obok siebie politykę i miłosierdzie. Pierwsza związana jest z działalnością na wyższych poziomach, z władzą pewnych osób. Drugie zaś uosabia sprawiedliwość, bezinteresowność oraz dobroduszność. Jednak właśnie dla pojednania ludzi nasi przodkowie stworzyli system polityczny. Módlmy się, aby kierownicy opracowywali swoje strategie na podstawie wysokich aspiracji oraz ideałów.

PRZEDMIOT ROZWAŻAŃ MIESIĄCA:
odpowiedzialność

Odpowiedzialność to przepustka do dorosłego życia, bilet na wielkie sprawy i możliwości. Jeśli człowiek jest zdolny do wzięcia na siebie odpowiedzialności za swoje czyny i słowa, ma on szacunek do siebie oraz lepsze perspektywy życiowe. Takiej osobie ufają, liczą na nią.

Ale odpowiedzialność to również ciężar. Aby go nieść, potrzebne są siły, ochota i umiejętność. Rozważmy, jak bardzo jest rozwinięta odpowiedzialność w każdym z nas oraz jak trzeba pracować, aby polepszyć jej poziom.

CEL MIESIĄCA:
nauczyć się nieść odpowiedzialność za siebie

Ludzie często próbują myśleć za innych – plotkują, „malują” cudze obrazy życia, ale nie mogą nawet odpowiedzieć za siebie: po co coś robią, dlaczego czynią tak, a nie inaczej.

Brzydko też, gdy człowiek chce zrzucić z siebie ciężar odpowiedzialności na innych. Wygląda to jak „poproszono mnie o to”, „tak mnie nauczono”, „nie nauczono mnie tego”. Jednak jak zauważył pisarz i filozof Oscar Wilde, nikt nie może przełożyć swej odpowiedzialności na innych: wcześniej czy później wraca do tego, kto powinien ją nieść.

SPRAWA MIESIĄCA:
odpowiedzieć sobie na pytania, które powstają wewnątrz

Czasem każdy z nas musiał szukać odpowiedzi na pytania typu: „Co ja tu robię?”, „Dlaczego tak uczyniłem?”, „Gdzie jest moje miejsce w tym świecie?”. Jeśli nie pada odpowiedź na te pytania, człowiek jest smutny lub obojętny do wszystkiego, co się dzieje dookoła. Dlatego warto w porę robić w swej głowie „rewizję”. Daje to pewność i pomaga przewidzieć skutki kolejnych sytuacji.

PIOSENKA MIESIĄCA: *„Zajrzyj w siebie”, Wadim Jatkowski*

„Zajrzyj w siebie, popatrz w swój świat, przez eter, mija czas twojego życia...” – dwa razy w refrenie powtarza piosenkarz. Zachęca słuchaczy zastanowić się nad sensem swego istnienia: „W czym żyją twoje idee, jak spędzasz tygodnie?”. A pod koniec utworu – zdecydowane „Szybciej zrób krok do nowego życia!”.

KSIĄŻKA MIESIĄCA:
„Wybór drogi życiowej”, o. Alberto Hurtado Cruchaga



Książka ta jest dla tych, którzy lubią Boga, inspirują się Chrystusem, dla tych, którzy szczerze kochają bliźnich i są pełni zdecydowania, by zrobić ich, a także własne życie bardziej korzystnym i radosnym. Autor książki – święty jezuita, jeden z najbardziej znaczących działaczy Kościoła katolickiego w Chile ojciec Alberto Hurtado Cruchaga.

OSOBA MIESIĄCA:
święta Weronika Giuliani

Weronika urodziła się w Mercatello sul Metauro we Włoszech 27 grudnia 1660 roku. Pochodziła z biednej rodziny. Była najmłodszą z siedmiu córek. W wieku 17 lat wstąpiła do klasztoru sióstr kapucynek św. Klary w Città di Castello. Przeszła przez wszystkie stopnie klasztornej hierarchii: od kucharki i wychowawczyni nowicjuszek aż po urząd ksieni klasztoru. Czule opiekowała się chorymi oraz starszymi siostrami.

Bóg wynagrodził ją darem ekstazy oraz wizji mistycznych. W 1697 roku w Wielki Piątek siostra Weronika została obdarzona stygmatami. W ciągu długich lat ofiarowała swoje cierpienia w intencji nawrócenia grzeszników. Zmarła 9 lipca 1727 roku. Została beatyfikowana przez papieża Piusa VII w 1802 roku, kanonizowana zaś w 1839 roku przez papieża Grzegorza VI.

Do których świętych mamy zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w lipcu?
Św. Tomasz (3 lipca), św. Izabela (4 lipca), św. Teresa (6 lipca), św. Weronika (9 lipca), św. Olga (11 lipca), św. Andrzej (13 lipca), św. Czesław (20 lipca), św. Wiktor (21 lipca), św. Natalia (27 lipca), św. Piotr (30 lipca).

Wszystkie uwagi i propozycje proszę wysyłać na adres redakcji lub na adres elektroniczny autora rubryki
pokachailo.lina@gmail.com.





Zabobony to grzech ciężki czy wybaczalny?

Święty Tomasz z Akwinu pisał, że zabobony to wada, która może zawierać w sobie oddawanie czci temu, komu się nie powinno jej oddawać, albo oddawanie czci Bogu w niedopuszczalny sposób.

Oddawać cześć „temu, komu nie powinno się oddawać czci”, oznacza kult szatana i chodzi tu o grzech śmiertelny. Do tego typu grzechu zaliczane są na przykład wróżby, czyli próba przepowiedzieć przyszłość lub dowiedzieć się o tajemnicy w sposób niedopuszczalny, przeczący woli Boga oraz zabroniony przez Niego. Grzechem ciężkim jest również bałwochwalstwo, które przypisuje różnorodne zdarzenia obecności lub braku pewnego przedmiotu. Ale to wymaga sprecyzowania, ponieważ wiemy, że stopień grzechu zależy nie tylko od materii, ale też od zgody woli oraz świadomości pełnionego uczynku.

Jeśli na przykład uczyniliśmy pewny gest bałwochwalczy przez lekkomyślność lub bez pełnej świadomości, to mówimy o grzechu wybaczalnym, nie pozbawiającym błogosławieństw. Jednak jeżeli rzeczywiście wierzymy, że przebieg wydarzeń zależy od tego, gdzie powiesimy obraz, albo od talizmana, to mówimy o kulcie innych bogów – ponieważ nie podlegamy Bogu, tylko ofiarujemy nasze życie idolom. Zgodnie ze słowami Świętego Pawła równa się to służeniu szatanowi: „Lecz po cóż to mówię? Czy może jest czymś ofiara złożona bożkom? Albo czy sam bożek jest czymś? Ależ właśnie to, co ofiarują poganie, demonom składają w ofierze, a nie Bogu. Nie chciałbym, byście mieli coś wspólnego z demonami” (1 Kor 10, 19-20).

Radio Watykańskie



Bogu warto oddawać wszystko



Dzisiaj swoją historię opowiada siostra Agnieszka ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame.

Ukochana babcia była “trzecim rodzicem”

Siostra Agnieszka urodziła się w Lidzie. Ojciec był z zawodu kierowcą, mama – pielęgniarką. Rodzina wyznawała wiarę katolicką.

Rodzice mieli syna i córkę. Bali się ochrzcić ich w swojej parafii (należeli wtedy do lidzkiej Fary), dlatego dziewczynka została ochrzczona na Litwie w Dziewieniszkach w dniu wspomnienia Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych 24 maja. Otrzymała imię Maria.

„Rodzice byli zupełnie obojętni religijnie, więc wiarę mi przekazała moja ukochana babcia. Ona była dla mnie, jak zawsze mówiłam, «trzecim rodzicem»” – wspomina siostra Agnieszka.

Jej brat urodził się jeszcze w czasach trudnych dla otwartego wyznawania wiary, dlatego ojciec nie pozwolił, by babcia uczyła go modlitw. Jednak już nie zabraniał, kiedy zaczęła uczyć wnuczkę. Babcia starała się już od najmłodszych lat zabierać dziewczynkę w niedzielę do kościoła. Szybko nauczyła ją podstawowych modlitw.

Chodziła do kościoła z miłości do babci

Dorastając, dziewczynka zaczęła coraz bardziej tracić chęć do wiary, gdyż nie odnajdywała przykładu w rodzicach. Interesowała się sportem, muzyką, należała do różnorodnych kółek. Na wszelkie sposoby próbowała wywinąć się z obowiązku iść do kościoła i dalszej nauki modlitw.

„Ale z perspektywy czasu widzę, że Pan Bóg ma swoją niesamowitą drogę do serca każdego człowieka, że cały czas wychodzi na spotkanie do każdego z nas. A więc do mojego serca dociera też w sposób niezwykły, a zarazem jakże prosty”.

Dziewczynkę już nie pociągała wiara babci: „wierzyła” tylko ze względu na to, że babci będzie przykro, jeżeli nie będzie chodzić do kościoła. Wyłącznie z miłości do babci szła na Mszę Świętą w niedzielę – czasem nawet tylko na kilka minut – żeby później opowiedzieć, co tam się działo, by udowodnić, że była w kościele. Drugim powodem było to, że rodzina dostała nowe mieszkanie w bloku, który stał praktycznie „na podwórku” kościoła na Słobodce.

„I w taki sposób Pan Bóg sam jakby zbliżył się do mnie i mojej rodziny”.

Dotknięcie Boga

Za pomocą babci dziewczynka w wieku 11 lat przystąpiła do Pierwszej Komunii Świętej.

„Pamiętam, że bardzo chciałam przyjąć Pana Jezusa, bo czułam coś niezwykłego wewnątrz (nawet nie umiem tego opisać). Cieszyłam się też, że moja babcia była tak szczęśliwa, i nic więcej mi już nie było potrzebne. Nieobecność rodziców przyjęłam jako coś dość normalnego”.

Był to właśnie pierwszy dotyk Pana. Następny – za parę lat, kiedy w październiku znowu pod „przymusem” babci dziewczyna zaczęła chodzić na modlitwę różańcową. Kapłan przyjeżdżał do parafii tylko w niedzielę, więc w kościele codziennie gromadziło się kilka kobiet, by się modlić tą modlitwą. I wtedy dziewczyna odczuła drugi dotyk.

„Przymus nagle przerodził się w moje osobiste pragnienie bycia z Bogiem. Odtąd modlitwa różańcowa stała się czymś niezbędnym w moim życiu codziennym”.

Była w siódmym niebie, gdy pomagała siostrze zakonnej

Po pewnym czasie do Lidy przyjechali księża salezjanie, później – siostry de Notre Dame. I rozpoczęło się bardzo ożywione i dość ciekawe życie parafialne. Wtedy dziewczyna zaczęła chodzić do kościoła codziennie, z własnej potrzeby. Od momentu przyjazdu sióstr zauroczyła się nimi, ale nie wiedziała, jak nawiązać bliższy kontakt. Więc modliła się, żeby to one zrobiły pierwszy krok. Tak się też stało.

„Gdy po jednej z Mszy Świętych organistka siostra Judyta podeszła do mnie i poprosiła o przełączanie slajdów podczas nabożeństw, byłam w siódmym niebie”.

Ale później, gdy przyszło jej na myśl, by zostać siostrą zakonną, od razu „wytłumaczyła się” przed Bogiem, że lubi siostry, ale nie nadaje się do klasztoru, bo bardzo ceni wolność i niezależność. Starała się tę myśl zawsze tłumić, stawiając różne wymagania Panu Bogu.

Zaryzykowała powiedzieć Panu „tak”

„Jednak poczułam następny dotyk Pana. To się stało, kiedy zaczęła do nas przyjeżdżać młodzież z Polski z ruchu Światło-Życie. Kiedy uczestniczyłam w różnych spotkaniach, moja wiara jakby przeradzała się z tradycyjnej w prawdziwą i głęboką. I podczas rekolekcji oazowych złamałam swoje warunki i zaryzykowałam powiedzieć Panu „tak”. Poczułam niesamowity pokój w sercu i radość”.

Po powrocie z rekolekcji dziewczyna już miała przygotowane wszystkie dokumenty na studia wyższe. Ale pomyślała, że jeżeli teraz straci kontakt z siostrami, to również szybko może stracić jej nowo narodzone „tak”. Więc postanowiła, że pójdzie do rocznej Szkoły Gospodarczej w Lidzie. Gdy powiedziała o tym rodzicom, byli w szoku.

„Ale mimo konfliktu, który zaszedł, czułam się bardzo spokojna”.

Wkłada w pracę całą siebie

Dwa lata w duszy dziewczyny dojrzewała decyzja – i zgłosiła się jako nowicjuszka do Sióstr de Notre Dame. Ciężko było zostawić dom rodzinny, ukochaną babcię. Ale ulgę sprawiły jej słowa mamy, że w każdej chwili może wrócić do domu. Ojciec nic nie powiedział, tylko odwrócił się ze łzami w oczach i wyszedł.

Tak się zaczęło życie siostry Agnieszki z Panem w klasztorze i trwa już przez 21 lat. Siostra bardzo żarliwie modliła się za swoją rodzinę. Dzięki łasce Bożej jej rodzice zostali pojednani z Panem mimo tylu lat niewiary. Brat w wieku 45 lat w cudowny sposób po raz pierwszy przystąpił do sakramentów spowiedzi i Komunii świętej.

Przez długi czas siostra Agnieszka pracowała jako katechetka, a później też jako organistka.

„Kocham swoją pracę i staram się w nią wkładać wszystko, co Bóg włożył we mnie. Każdego dnia widzę, że On ciągle szuka dróg do mojego serca, by coraz bardziej upodabniać do swojego. Bogu warto oddawać wszystko, chociaż nieraz trudno i boli. Ale to potwierdza prawdziwość i owocność drogi każdego z nas, tak jak powiedziała nasza założycielka Maria Teresa Gerhardinger: «Wszystkie dzieła Boże dokonują się powoli i w bólu; ale potem są tym trwalsze i owocują tym wspanialej»”.

Angelina Pokaczajło

ZRÓB TO SAM

Jak zrobić konwalie

Drogi Mały Przyjacielu! Mimo tego, że maj, który jest uważany za miesiąc maryjny, już dawno minął, mnóstwo wiernych zarówno w naszej diecezji, jak i w całym świecie podążają do sanktuariów maryjnych, żeby złożyć do stóp Matki Bożej swoje prośby, odwdzięczyć za otrzymane łaski, opiekę i orędownictwo, oraz oddać Jej cześć. Ty także możesz w każdej chwili zwrócić się do Maryi. Bądź pewny, że Cię koniecznie wysłucha. Bez wątpienia najlepszym wyrazem wdzięczności dla Niej będzie Twa szczera miłość i modlitwa, lecz jest jeszcze coś, co możesz dla Niej ofiarować – kwiaty, które upiększą Jej figurkę lub obraz. Bądź pewny, że Jej się spodoba.

Proponujemy Ci zrobić z papieru bukiecik kwiatów, które wielu ludzi utożsamia właśnie z postacią Maryi: delikatnych, prostych i jednocześnie takich eleganckich – konwalii.

Redakcja

Potrzebne do wykonania:
- ***łodygi*** *– 4 zielone papierowe paski 29 x 1 cm,*
- ***kwiatuszki*** *– 18 białych pasków 29 x 1 cm,*
- ***środki kwiatuszków*** *– 10 żółtych pasków 10 x 1 cm,*
- ***liście*** *– ciemnozielone kartoniki 19 x 1 cm.*

1



Z białych pasków robimy luźne ruloniki *(pracę możemy sobie ułatwić, nawijając paski papieru na patyczek do szaszłyków).*

2



Ruloniki ściskamy z dwóch stron, nadając im kształt półksiężyców.

3



Żółte paski zwijamy w ściste ruloniki, a następnie przyklejamy je do białych kwiatków *(nie wszystkie będą miały środki).*

4



Zielone paski na jednym końcu zwijamy w rulonik.

5



Białe kwiatki przyklejamy do łodyżek. U góry powinny być kwiatki bez żółtych środków *(jeszcze w pączkach).*

6



Wykonujemy cztery łodyżki z kwiatkami.

7



Z ciemnozielonych kartoników wycinamy dwa listki i zginamy je wzdłuż na pół.

8



Na liściach umieszczamy łodyżki z kwiatkami i robimy bukiecik.

Z głębi serca

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Aleksandrowi Jaszewskiemu z okazji przyjęcia sakry biskupiej składamy szczere życzenia: mocnego zdrowia, pogody ducha na każdy dzień, radości i optymizmu, niestrudzenia w posłudze pasterskiej oraz dobrych ludzi dookoła. Niech miłosierny Bóg Cię błogosławi!
Parafianie i Wspólnota Salezjańska ze Smorgoń

Czcigodnemu Księdzu Piotrowi Wiśniewskiemu z okazji Imienin życzymy zdrowia, radości, pomyślności w niełatwej posłudze kapłańskiej, darów Ducha Świętego, opieki Matki Bożej. Niech Twoja droga będzie szczęśliwa i błogosławiona, a obok niech będą życzliwi ludzie.
Wierni z par. w Szydłowicach

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Witoldowi Czurganowi z okazji 40. Urodzin przesyłamy moc najserdeczniejszych życzeń. Niech Jezus Chrystus, którego codziennie trzymasz w swoich kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień. Matka Boża niech otacza swą miłością i opieką, a Duch Święty pomaga godnie pełnić posługę kapłańską i nieustannie obdarza swoimi darami. Żyj w zdrowiu i radości, a serce niech zawsze będzie napełnione pokojem i miłością.
Z modlitwą i wdzięcznością parafianie z Juraciszek

Czcigodnym Księżom Janowi Romanowskiemu, Pawłowi Romanowskiemu oraz Pawłowi Białonosowi z okazji Imienin życzymy dużo zdrowia i wytrwałości na każdy dzień posługi kapłańskiej. Niech miłosierdzie Boże i opieka Matki Przenajświętszej dodadzą Wam sił i cierpliwości, a Duch Święty niech Was prowadzi Bożymy drogami. Niech uśmiech zawsze gości na Waszych twarzach, a obok będą życzliwi ludzie.
Kółka różańcowe, członkowie Apostolstwa Pomocy Duszom Czyśćcowym oraz wierni parafii raduńskiej

Czcigodnemu Księdzu Janowi Sarele z okazji Imienin z całego serca składamy wiązankę najlepszych życzeń: wszelkich łask Bożych, zdrowia, radości, rozsądności, mocy w pełnieniu posługi kapłańskiej. Niech św. Patron nieustannie czuwa nad Tobą, a obok zawsze będą życzliwi ludzie.
Z modlitwą parafianie ze wsi Dubowce i Plebanowce

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Kuczyńskiemu z okazji Urodzin i Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, niegasnącego zapału w szczerej i oddanej posłudze Bogu i ludziom, dużo radosnych chwil w tym wspaniałym dniu i w ciągu całego życia, opieki Matki Bożej i św. Patrona oraz wszelkich darów Ducha Świętego.
Zawsze wdzięczne parafianki z katedry grodzieńskiej

Czcigodnemu Księdzu Janowi Kuczyńskiemu z okazji Imienin oraz Urodzin składamy najserdecznejsze życzenia: mocnego zdrowia, radości, optymizmu, obfitych darów Ducha Świętego i wszelkich łask Bożych. Niech Patronka naszej świątyni – Matka Boża Kongregacka – ma Ciebie w opiece, a św. Jan pomaga pokonywać każdą trudność i prowadzi do świętości. Dziękujemy za wielkie kochające serce!
„Margaretka” i grupa modlitewna Matki Bożej Kongregackiej

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Romanowskiemu z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia. Niech Jan Chrzciciel obdarza mocnym zdrowiem, niech ogień Ducha Świętego, który goreje w Twym sercu, nigdy nie gaśnie, a radość niesienia Chrystusa ludziom napełnia Twe serce.
Ze szczerą modlitwą Witalij i Alicja Woronowowie ze Smorgoń

Czcigodnej Siostrze Marii Stasiewicz z okazji Imienin z całego serca życzymy dobrego zdrowia na długie lata, cierpliwości i radości. Niech Bóg, któremu zaufałaś, błogosławi Tobie w trudnej i odpowiedzialnej posłudze. Niech Matka Boża nieustannie się Tobą opiekuje.
Ze szczerą modlitwą Witalij i Alicja Woronowowie ze Smorgoń

Czcigodnemu Księdzu Janowi Rejszelowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych, mocnego zdrowia, pogody ducha, realizacji wszystkich planów i zamiarów oraz życzliwych ludzi na drodze życiowej i pomyślności w pracy duszpasterskiej. Niech Ciało i Krew Zbawiciela tak ściśle zjednoczą Cię z Bogiem, byś nigdy się od Niego nie oddalił, a nasza gorąca i serdeczna modlitwa niech będzie dla Ciebie wsparciem. Składamy również wyrazy wdzięczności za remont, kwiaty przy kościele, za ofiarną pracę, duszpasterskie odwiedziny naszych domów i wspólną modlitwę.
Parafianie z Żołudka

Czcigodnemu Księdzu Romanowi Jałowczykowi z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia. Nigdy nie zaznaj w życiu smutku, żyj w radości, szczęściu i zdrowiu. Niech 100 lat Ci Bóg pozwoli kroczyć drogą kapłańską.
Byli parafianie z Nowijanki

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Anatolowi Zacharzewskiemu z okazji Imienin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech każdy Twój dzień będzie szczęśliwy i błogosławiony, a obok bedą życzliwi ludzie. Niech dobry Bóg obdarza Cię swoimi łaskami na każdy dzień, a Matka Najświętsza i św. Patron opiekują się Tobą nieustannie.
Parafianie z kościoła w Żukojniach Żeladzkich

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Włodzimierzowi Hulajowi z okazji jubileuszu życzymy mocnego zdrowia, dużo sił i energii, radosnych i spokojnych dni w Bożej łasce. Niech Bóg, któremu zaufałeś, błogosławi Ci, Matka Boża przytula do serca, a Duch Święty oświeca każdy dzień posługi kapłańskiej. Dziękujemy za ofiarną pracę, szczere słowa, mądre kazania i dobre sprawy.
Komitet kościelny i wdzięczni parafianie z Lidy-Fary

Czcigodnemu Księdzu Antoniemu Kozłowskiemu z okazji Urodzin z całego serca życzę wszelkich łask Bożych, mocnego zdrowia na długie lata, pogody ducha, sukcesów w pracy duszpasterskiej, sił i wytrwałości na każdy dzień. Niech św. Patron zawsze się Tobą opiekuje, a Duch Święty hojnie obdarza swymi darami.
Zdzisław ze Smorgoń

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Antoniemu Kozłowskiemu z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia: obfitych łask Bożych i tylko radosnych chwil. Niech Duch Święty oświeca Cię swym światłem w każdym dniu Twej posługi kapłańskiej. Niech Jezus zawsze będzie Ci przyjacielem, a Maryja przytula do swego serca.
Z modlitwą wierni ze wsi Malinowa

Składamy serdeczne podziękowanie na ręce przewodniczącego SKW „Krakówka” Gienadzija Deniusza, zarządu i pracowników tej gospodarki za to, że ofiarowali naszej parafii pomieszczenie na stancji „Oszmiania”. Dziękujemy również byłemu przewodniczącemu tej gospodarki Edwardowi Lutkowskiemu, dzięki któremu moglismy za darmo arendować to pomieszczenie dla modlitwy. Niski pokłon i ogromne dzięki składamy również wszystkim służbom i dobrym ludziom, Bogu wiadomym, którzy pomagają nam w załatwianu spraw przekształcenia tego pomieszczenia w kaplicę, abyśmy mogli odprawiać tam nabożeństwa. W naszych modlitwach prosimy Najświetszą Maryję Pannę oraz wszystkich Świętych o wstawiennictwo, trwałe zdrowie, potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo dla Was i Waszych rodzin.
Z modlitwą i wdzięcznością wierni z kościoła Opieki NMP

Czcigodny Księże Jerzy Bartoszewiczu! Z okazji Urodzin życzymi Ci wszystkiego najlepszego. Niech Pan Bóg zawsze obdarza Cię swoimi łaskami, Matka Boża otacza swą matczyną opieką i miłością, Duch Święty zsyła swe hojne dary, a św. Patron napełnia serce pokojem i radością. Życzymy też mocnego zdrowia, niezachwianej nadziei, niegasnącej wiary i niestrudzenia w pracy duszpasterskiej. Niech Twoje życie wypełnią tylko przyjemne chwile, a obok będą dobrzy i szczerzy ludzie. Dziękujemy za pracę w naszej parafii, za głoszenie Słowa Bożego, za dobre serce i miły uśmiech.
Parafianie kościoła Znalezienia Krzyża Świętego w Żyrmunach

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Zwierzyńskiemu z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia złączone z modlitwą. Życzymy hojnych łask Bożych, zdrowia na długie lata, darów Ducha Świętego, nieustannej opieki Matki Bożej, wstawiennictwa świętego Pawła Apostoła, wytrwałości na drodze kapłańskiej, krórą dla Ciebie wyznaczył wszechmogący Bóg, oraz ludzkiej dobroci. Cieszymy się, że jesteś z nami, i dziękujemy Ci za pracę w naszej parafii, cierpliwość dla nas, mądre i pouczające kazania, dobroć i skromność, za troskę o nas oraz za dobre i czułe serce, a Twojej Matce – za syna kapłana.
Z modlitwą i szacunkiem wierni z par. św. Jerzego w Wornianach

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Koleśnikowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich łask od Boga wszechmogącego, nieustannej opieki Matki Bożej oraz hojnych darów Ducha Świętego. Niech zdrowie Ci zawsze dopisuje, radość i moc nigdy się nie kończą, a obok niech zawsze będą życzliwi ludzie. Niech Chrystus wspiera Cię w każdej sprawie, a św. Patron zawsze czuwa nad Tobą.
Rodzina Kogarko i ich dzieci, w. Nowosiołki

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Łazowskiemu z okazji Imienin z całego serca życzymy dobrego zdrowia, pogody ducha, wytrwałosci w posłudze kapłańskiej i tylko życzliwych ludzi obok. Niech dobry Bóg Ci błogosławi, a Matka Boża opiekue się Tobą i dodaje zapału do pracy.
Rodziny Burniewicz, Szydłowskich i Oskierko z Niewierowicz

Czcigodny Księże Proboszczu Witoldzie Czurganie! Składamy serdeczne życzenia z okazji Urodzin! Życzymy mocnego zdrowia, sukcesów w trudnej, nieustannej pracy oraz codziennej opieki Matki Bożej. Niech na Twej drodze zawsze będą dobrzy i uczciwi ludzie.
Z najlepszymi życzeniami wdzięczni parafianie ze st. Juraciszki

Czcigodnym Księżom: Janowi Puzynie, Janowi Kuziukowi i Pawłowi Borysiewiczowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszystkiego, co najlepsze: mocnego zdrowia, dobrych ludzi na drodze duszpasterskiej, opieki Najświętszej Maryi Panny i św. Patronów. Niech światło Chrystusa oświetla Waszą drogę kapłańską.
Ze szczerą modlitwą Jadwiga i Zygmunt Kietrys z Oszmiany

Czcigodnemu Księdzu Ludwikowi Staniszewskiemu z okazji Urodzin składamy serdeczne życzenia. Niech Bóg błogosławi Twą kapłańską drogę, Matka Boża codziennie opiekuje się Tobą, a Duch Święty nieustannie obdarza Cię swoimi darami. Życzymy mocnego zdrowia na długie lata, sukcesów w niestrudzonej pracy oraz cierpliwości i mocy, by prowadzić ludzi do Boga.
Wierni z par. św. Michała Archanioła w Gnieźnie

Z całego serca pragniemy podziękować za modlitwę i pomoc w zorganizowaniu pogrzebu drogiego naszym sercom ks. Jana Zaniewskiego. Dziękujemy Księżom Biskupom, kapłanom, siostrom zakonnym, klerykom, parafianom oraz każdemu, kto uczestniczył w pogrzebie. Szczególne podziękowania składamy na ręce przewodniczącego kołchozów Kwasówka i Świsłocz za pomoc w zorganizowaniu pogrzebu. Niech każdemu dobry Bóg wynagrodzi.
Bliscy i krewni ś.p. ks. Jana Zaniewskiego

Czcigodny Ojcze Jerzy Sakowiczu! Parafianie z Korelicz i Worończy wspierają Cię modlitwą w chwilach smutku i bólu i proszą Boga przyjąć do swego Królestwa Twoją ukochaną mamę Władysławę.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Paweł Sołobuda;** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Ks. Jan Romanowski, Jerzy Ławysz; tel. 152/ 756438; e-mail: **slowozycia@mail.grodno.by; http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 3990; nakład: 7200; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna